

POSTANOWIENIE

Dnia 25 czerwca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Rączka

w sprawie z odwołania Przedsiębiorstwa Wielobranżowego M. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w L.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L.

z udziałem B. G. , Syndyka Masy Upadłości K.. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w upadłości likwidacyjnej w O.

o ustalenie istnienia obowiązku ubezpieczenia społecznego,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 25 czerwca 2020 r.,

na skutek skargi kasacyjnej odwołującej się od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 23 kwietnia 2019 r., sygn. akt III AUa (...),

1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

**2. zasądza od odwołującej się na rzecz organu rentowego
kwotę 240 (dwieście czterdzieści) zł tytułem zwrotu kosztów
zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 23 kwietnia 2019 r., sygn. akt III AUa (...) Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację odwołującego się Przedsiębiorstwa Wielobranżowego „M.” Sp. z o.o. w L. od wyroku Sądu Okręgowego w L. z 17 września 2018 r., sygn. akt VIII U (...), którym Sąd ten oddalił odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. z 15 stycznia 2014 r. Sprawa toczyła się przy udziale

zainteresowanych B. G. i Syndyka Masy Upadłości K... Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w upadłości likwidacyjnej w O..

Wyrokiem z 17 września 2018 r., sygn. akt VIII U (...) Sąd Okręgowy w L. oddalił odwołanie PW M. spółki z o.o. w L. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L. z 15 stycznia 2014 r., stwierdzającej, że B. G. podlega obowiązkowo ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu i chorobowemu jako pracownik płatnika składek PW M. spółce z o.o. w L. od 2 listopada 2010 r.

W sprawie ustalono, że Przedsiębiorstwo Wielobranżowe „M. ” 10 grudnia 2001 r. zostało zarejestrowane w Krajowym Rejestrze Sądowym. Głównym przedmiotem działalności Spółki jest sprzedaż detaliczna i hurtowa artykułów gospodarstwa domowego.

2 listopada 2010 r. Spółka zatrudniła B. G. na stanowisku sprzedawcy kasjera w pełnym wymiarze czasu pracy na okres próbny do 2 lutego 2011 r., a następnie na czas określony do 31 grudnia 2012 r. Ubezpieczona wykonywała pracę przy ulicy B. w L. . Do obowiązków ubezpieczonej należała obsługa klientów i kasy fiskalnej oraz pokazywanie i wydawania towaru klientom. Kontrolę nad wykonywaniem przez B. G. obowiązków sprawował kierownik hali – E. G.. Obecność w pracy była sprawdzana poprzez podpisywanie listy obecności w sekretariacie PW „M.”.

Spółka „M.” otrzymała ofertę świadczenia usług outsourcingu od K. z ograniczoną odpowiedzialnością w O.. Spółka PW „M.” zawarła umowę - porozumienie, na podstawie którego, zgodnie z art. 23¹ k.p., nastąpiło przejście części pracowników, w tym m.in. B. G. do nowego pracodawcy tj. K.. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w O.. W informacji o przejęciu pracowników wskazano, że przyczyną przejścia jest wzmocnienie kapitału i porozumienie zakładów. Zakres obowiązków ubezpieczonej B. G. nie uległ zmianie. Wszystkie prawa i obowiązki wynikające z dotychczas obowiązującego regulaminu pracy i regulaminu wynagrodzenia zachowały moc.

Wynagrodzenie B. G. wypłacała przejmująca Spółka K., zaś lista obecności podpisywana była w pokoju zajmowanym przez E. K. , znajdującym się w siedzibie Spółki P.W. M. przy ul. B. w L..

W dniu 31 grudnia 2012 r. B. G. podpisała umowę o pracę z K.. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w O. na czas określony od 1 stycznia 2013 r. do 31 grudnia 2017 r., na stanowisku sprzedawcy-kasjera. Miejszem wykonywania pracy nadal pozostał lokal mieszczący się przy ul. B. w L.. Zakres obowiązków ubezpieczonej oraz miejsce pracy nie uległy zmianie. Nadal zajmowała ona swoje wcześniejsze stanowisko pracy, miała takie same obowiązki sprzedawcy - kasjera, pracowała w tym samym miejscu, korzystała z urządzeń i sprzętu dotychczasowego pracodawcy. B. G. podpisywała listę obecności przy ul. B. w L. w pokoju zajmowanym przez E. K.

W informacji z 28 stycznia 2013 r. wskazano, że B. G. przejdzie do pracy od 1 marca 2013 r. u nowego pracodawcy tj. PW „M.” Sp. z o.o. w L.. W informacji o przejęciu pracowników wskazano, że przyczyną przejścia jest porozumienie zakładów. Zakres obowiązków ubezpieczonej B. G. nie uległ zmianie. Wszystkie prawa i obowiązki wynikające z dotychczas obowiązującego regulaminu pracy i regulaminu wynagrodzenia zachowały moc. Przez cały okres w PW M. zatrudniony był również kierownik hali – E. G. , która sprawowała nadzór nad zatrudnionymi kasjerami sprzedawcami.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniosła odwołująca się spółka, zarzucając mu naruszenie art. 23¹ k.p.; naruszenie art. 22 § 1 i 2 k.p.; art. 233 § 1 k.p.c. oraz sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd Apelacyjny oddalił apelację jako nieuzasadnioną i podzielił ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji oraz ocenę prawną dokonaną przez ten Sąd. W ocenie Sądu odwoławczego, apelacja zarzucając Sądowi pierwszej instancji dowolność oceny dowodów stanowi jedynie polemikę z prawidłowymi ustaleniami tego Sądu i dokonaną oceną dowodów. Zdaniem Sądu drugiej instancji, Sąd Okręgowy dokonał oceny zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów określoną w treści art. 233 § 1 k.p.c. Na tej podstawie Sąd ten, w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważył materiał dowodowy jako całość, dokonując wyboru określonych środków dowodowych i ważąc ich moc oraz wiarygodność, odniósł je do pozostałego materiału dowodowego. W konsekwencji Sądu drugiej instancji uznał zarzuty wnioskodawcy sformułowane w środku odwoławczym, jako dowolną, nie popartą żadnymi dowodami polemikę z

prawkłównymi, acz niekorzystnymi dla apelującego, ustaleniami faktycznymi Sądu Okręgowego, opartymi o wynik przeprowadzonego postępowania dowodowego.

Ocena zeznań B. G. oraz świadków E. K. , B. K. R. i J. R. nie nosiła zdaniem Sądu Apelacyjnego cech dowolności, czy też nielogiczności. Sąd pierwszej instancji prawkłówno wywiódł, że E. K. nie mogła sprawować nadzoru nad pracownikami, skoro przez 7 godzin zajmowała się sprawami administracyjnymi i przebywała w biurze. Prawkłówno także Sąd uznał, że skoro był zatrudniony kierownik hali E. G. – a zainteresowana cały czas świadczyła pracę na hali na stanowisku kasjer – sprzedawca, to w rzeczywistości nadzór nad pracą zainteresowanej sprawowany był właśnie przez E. G. .

Sąd drugiej instancji uznał również stanowisko Sądu pierwszej instancji, że w niniejszej sprawie nie doszło do przejścia części zakładu pracy w rozumieniu art. 23¹ k.p. i tym samym do zmiany pracodawcy zainteresowanej za poprawne. Zawarta przez M. sp. z oo. z J. sp. z o.o. umowa nie doprowadziła do przejścia części zakładu pracy w trybie w/w przepisu. K. Sp. z o.o. nie przejęła bowiem żadnych składników majątkowych, które służyłyby do realizacji wyodrębnionej części zadań kasjersko - sprzedażowych. Brak jest także dowodów, że K.. (...) sp. z o.o. prowadziła działalność w dziedzinie obsługi kasjersko - sprzedażowej. Z prawkłównych ustaleń Sądu wynika natomiast, że skarżąca Spółka dalej zajmowała się sprzedażą artykułów gospodarstwa domowego korzystając z pracy wykonywanej na podstawie umowy o pracę, przez dotychczasowych pracowników, Nie zmienił się zatem w żadnym obszarze profil ani zakres jej działalności. Jedyną zmianą było wykreowanie zdarzeń prawnych na podstawie których pracodawcą tych pracowników miał być K. Sp. z o.o. Taki układ wzajemnych zobowiązań nie mieści się w pojęciu umowy outsourcingu.

Analiza postanowień porozumień zawieranych przez wnioskodawcę z w/w spółką wskazuje, że głównym motywem ich zawarcia była chęć zmniejszenia obciążeń publicznoprawnych związanych ze składkami na ubezpieczenie społeczne. Jak natomiast zauważył Sąd odwoławczy, racją wskazania przez przepisy ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych pracodawcy jako płatnika składek (partycypanta w tworzeniu funduszu ubezpieczeń społecznych) jest fakt, że uzyskuje on z tytułu umowy stosowne przysporzenie w postaci wykonanej pracy.

Zarówno jego, jak i pracownika obciążają określone należności publicznoprawne. Umowy będące przedmiotem niniejszego postępowania zmierzały w istocie do obejścia postanowień ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych i uwolnienia się faktycznego pracodawcy od tych ciężarów w zamian za zapłatę określonej sumy pieniężnej.

W świetle powyższych uwag zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 23¹ k.p. nie jest zasadny.

Prawidłowe, zdaniem Sądu Apelacyjnego, było także stanowisko Sądu pierwszej instancji dotyczące oceny zawarcia przez B. G. w dniu 31 grudnia 2012 r. umowy o pracę z K.(...) sp. z o.o. Nie sposób przyjąć, aby od 1 stycznia 2013 r. nawiązał się z w/w spółką stosunek pracy w sposób dorozumiany. Nawiązanie w sposób dorozumiany stosunku pracy polega na rozpoczęciu przez określony podmiot faktycznego wykonywania pracy w warunkach wskazanych w art. 22 k.p. Z istoty stosunku pracy wynika, że praca jest świadczona na rzecz pracodawcy, na jego rachunek, w miejscu i czasie przez niego określonym. Nawiązanie stosunku pracy motywowane jest interesem pracodawcy, który w związku z prowadzoną działalnością ma potrzebę pozyskania stosownej pracy i za tę pracę wypłaca wynagrodzenie. W sprawie niniejszej praca B. G. polegająca na wykonywaniu czynności kasjersko - sprzedażowych wykonywana była w miejscu, w którym prowadziła działalność M. sp. z o.o., przy użyciu składników materialnych należących do tej spółki. Była ściśle związana ze sprzedażą artykułów gospodarstwa domowego. Była zatem wykonywana w interesie M. sp. z o.o. i na jej rzecz. Była także faktycznie finansowana przez tę spółkę. K.(...) nie prowadziła własnej działalności w zakresie sprzedaży artykułów gospodarstwa domowego, nie zajmowała się obsługą kasjersko - sprzedażową. W świetle powyższego nieuprawnione jest twierdzenie apelującego, że między K. sp. z o.o. i B. G. doszło do nawiązania stosunku pracy.

Brak jest również podstaw, aby przyjąć że między zainteresowaną a K. doszło do zawarcia umowy o pracę tymczasową. Przepis art. 9 ust. 1 ustawy z 9 lipca 2003 r. o zatrudnianiu pracowników tymczasowych. Stanowi, że w celu zawarcia umowy o pracę między agencją pracy tymczasowej a pracownikiem tymczasowym pracodawca użytkownik uzgadnia z tą agencją na piśmie:

- 1) rodzaj pracy, która ma być powierzona pracownikowi tymczasowemu;
- 2) wymagania kwalifikacyjne konieczne do wykonywania pracy, która ma być powierzona pracownikowi tymczasowemu;
- 3) przewidywany okres wykonywania pracy tymczasowej;
- 4) wymiar czasu pracy pracownika tymczasowego;
- 5) miejsce wykonywania pracy tymczasowej.

Oznacza to, że aby można było mówić o zatrudnieniu B. G. na podstawie przepisów w/w ustawy, to wnioskodawca i spółka K. musiałyby zawrzeć porozumienie dotyczące B. G. , w którym zawarłyby te postanowienia, o których mówi w/w przepis. Takie porozumienie nie zostało jednak zawarte.

Ponadto, aby, mówić o wykonywaniu pracy tymczasowej muszą być spełnione przesłanki wymienione w art. 2 pkt 3 cyt. ustawy. Przepis ten zawiera definicję pracy tymczasowej, zgodnie z którą jest nią wykonywanie na rzecz pracodawcy użytkownika, przez okres nie dłuższy niż wskazany w ustawie, zadań o charakterze sezonowym, okresowym lub doraźnym lub których terminowe wykonanie przez pracowników przez pracodawcę użytkownika nie byłoby możliwe, lub których wykonanie należy do obowiązków nieobecnego pracownika zatrudnionego przez pracodawcę użytkownika. Zatrudnienie pracownika niespełniające wymogów wskazanych w art. 2 pkt 3 cyt. ustawy a wynikające ze zwykłych potrzeb pracodawcy i jego prawa do zatrudniania pracowników nie jest pracą tymczasową.

W ocenie Sądu odwoławczego prawidłowe było także stanowisko Sądu pierwszej instancji, że nie był on związany prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w L. z 5 października 2016 r., na mocy którego ustalono nieistnienie stosunku pracy między B. G. , a K. w okresie od 1 listopada 2012 r. do 28 lutego 2013 r. Zgodnie z utrwalonym orzecnictwem Sądu Najwyższego o prejudycjalnej naturze prawomocnego wyroku dla innego postępowania można mówić tylko w przypadku, gdy w postępowaniu występują te same strony albo osoby objęte rozszerzoną skutecznością orzeczenia (wyrok SN z 28 czerwca 2013 r., I UK 29/13, uchwała SN z 21 września 2004 r., III UZP 8/04). W judykatach tych trafnie wskazano na szczególny status organu rentowego, który nie jest organem państwowym w rozumieniu art. 365 § 1 k.p.c., a który ma własne kompetencje

związane z oceną istnienia przesłanek powstania określonego prawa czy obowiązku wynikającego z przepisów prawa ubezpieczeń społecznych. Nadto Sąd Apelacyjny zauważył, że w sprawie VII P (...) do wydania wyroku doszło bez przeprowadzenia postępowania dowodowego, jedynie na skutek uznania powództwa przez B. G. .

Powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżyła skargą kasacyjną odwołująca się spółka w całości.

Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania oparto na podstawach przyjęcia skargi do rozpoznania określonych w art. 398⁹ § 1 pkt 2 (potrzeba wykładni przepisów prawnych wywołujących poważne wątpliwości) oraz 4 (oczywista zasadność skargi kasacyjnej) k.p.c.

Wskazano, że wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania uzasadniony jest:

1) potrzebą dokonania wykładni przepisów art. 11 k.p. w związku z art. 22 § 1 k.p. w związku z art. 23¹ § 1 k.p., budzącego poważne wątpliwości w zakresie wyjaśnienia czy w sytuacji uznania przez Sąd, że nie doszło do przejścia całości lub części zakładu pracy na nowego pracodawcę, gdyż czynnością tą objęci zostali jedynie pracownicy bez składników majątkowych przejmowanego podmiotu, można mówić o nawiązaniu stosunku pracy z nowym pracodawcą, jeśli zarówno nowy (przejmujący) pracodawca, jak i pracownik wyrażają taką wolę, w sytuacji kiedy wprawdzie stanowisko, zakres czynności i miejsce pracy nie uległo zmianie, natomiast nowy (przejmujący) pracodawca wykonuje wszelkie atrybuty pracodawcy względem tych „przejętych pracowników” w tym charakterystyczne dla stosunku pracy, o jakim mowa w art. 22 § 1 k.p. w szczególności: sprawowanie kierownictwa, wypłacanie wynagrodzenia, jak i inne związane ze stosunkiem pracy (w tym kierowanie na badania lekarskie, szkolenia BHP, rozpatrywanie wniosków urlopowych itp.),

2) potrzebą dokonania wykładni przepisu art. 22 § 1 k.p. w kwestii czy definicja kierownictwa w rozumieniu pojęcia tego przepisu musi polegać *de facto* na stałym i bezpośrednim kierowaniu, tj. bezpośredniej „styczności”/bytności i pilnowaniu nadzorowanego (ych) pracownika (ów), dla prawidłowego wykonywania przez pracownika(ów) obowiązków, na samodzielnych stanowiskach, ale innych,

niż kierownicze, gdzie wykonywane czynności mają charakter powtarzalny, nie wymagających stałych wskazówek/wytycznych ze strony pracodawcy, w tym na stanowisku „kasjer-sprzedawca”, skoro ani zakres realizowanych zadań, ani rodzaj i charakter pracy tego nie wymaga, jak i czy w pojęciu kierownictwa mieści się też realizacja tych czynności przez pracodawcę (osobę wyznaczoną) za pomocą środków porozumiewania się na odległość np. telefon, poczta elektroniczna, komunikatory społecznościowe.

3) tym, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Ponadto, w piśmie z 2 lipca 2019 r. skarżący wskazał, że oczywista zasadność skargi kasacyjnej wynika z rażącego naruszenia przez Sąd Apelacyjny norm prawa materialnego i procesowego przy rozpoznawaniu apelacji skarżącego.

Wadliwość ta polegała na naruszeniu dyrektyw skierowanych do Sądu, płynących bezpośrednio ze wskazanych w zarzutach apelacji przepisów dotyczących postępowania przed sądem odwoławczym.

Sąd drugiej instancji dopuścił się rażącego i oczywistego naruszenia przepisów postępowania przez nierozpoznanie sprawy co do meritum z pominięciem zarzutów zgłoszonych w apelacji, co miało istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie:

- art. 378 § 1 k.p.c., art. 382 k.p.c. w związku z art. 391 k.p.c.,
- art. 382 k.p.c. oraz art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c.
- art. 244 § 1 k.p.c. w związku z art. 252 k.p.c.

- art. 217 § 1 k.p.c., art. 224 § 1 k.p.c., art. 227 k.p.c., art. 382 k.p.c. w związku z art. 22 § 1 i § 2 k.p. w zw. z art. 45 w zw. z art. 8 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. 1997 r. Nr 78, poz. 483) oraz art. 6 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 4 listopada 1950 r. (Dz. U. z dnia 10 lipca 1993 r.) poprzez:

- nierozpoznanie sprawy, co do *meritum* i pominięcie zarzutów zgłoszonych w apelacji dotyczących okoliczności związanych ze sposobem, trybem i charakterem pracy świadczonej przez B. G. na rzecz K. sp. z o.o. w okresie od 1 listopada 2012 r. do 28 lutego 2013 r. w sytuacji gdy przeprowadzone w niniejszej sprawie dowody, w szczególności dowód z przesłuchania ubezpieczonej oraz świadków E. K., B. K. R. bezpośrednio wskazywały, iż ubezpieczona od 1

listopada 2012 r. do 28 lutego 2013 r. wykonywała obowiązki pracownicze na rzecz, ryzyko i polecenie spółki K. sp. z o.o. a łączący ją w okresie od 1 listopada 2012 r. do 28 lutego 2013 r. stosunek prawny z K. sp. z o.o. zawierał elementy stosunku pracy i w konsekwencji tego rzeczywistym pracodawcą w okresie od 1 listopada 2012 r. do 28 lutego 2013 r. w stosunku do ubezpieczonej była Spółka K. sp. z o.o. a nie PW M. Sp. z o.o.

- brak omówienia w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, na jakich dowodach Sąd drugiej instancji oparł swoje ustalenia, iż B. G. w okresie od 1 listopada 2012 r. do 28 lutego 2013 r., pracowała pod faktycznym kierownictwem i nadzorem dotychczasowego płatnika tj. PW M. Sp. z o.o., a w konsekwencji braku omówienia przyczyn, dla których prezentowanym przez odwołującego dowodom, w szczególności dowodowi z przesłuchania J. S. R. w charakterze strony, zeznań świadków E. K., B. K. R. Sąd drugiej instancji odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, w zakresie jakim wynika z nich, że E. K., jako pracownik K. Sp. z o.o. w okresie od 1 listopada 2012 r. do 28 lutego 2013 r. kontrolowała pracę ubezpieczonej, oraz, że B. G. w spornym okresie wykonywała swoje obowiązki pracownicze w ramach organizacyjnego podporządkowania K. sp. z o.o. w sytuacji, gdy w aktach sprawy nie ma dowodów potwierdzających okoliczność przeciwną

- całkowite pominięcie przez Sąd drugiej Instancji treści prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego w L. VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 5 października 2016 r. wydanego w sprawie o sygn. VII P (...), ustalającego, że pomiędzy PW M. Sp. z o.o., a B. G. w okresie od 1 listopada 2012 r. do 28 lutego 2013 r. nie istniał stosunek pracy, będącego dokumentem urzędowym, korzystającym z domniemania prawdziwości i jego treść stanowi dowód tego, co zostało w nim urzędowo zaświadczone, zaś organ rentowy domniemania tego nie obalił,

- nie rozważenie w sposób wyczerpujący wszystkich okoliczności sprawy w kontekście zgromadzonych w aktach dowodów, związanych z charakterem łączącego K. sp. z o.o. oraz zainteresowaną B. G. stosunkiem prawnym, a w tym przede wszystkim tego, że B. G. w okresie od 1 listopada 2012 r. do 28 lutego 2013 r. pozostawała pod bieżącym podporządkowaniem spółki K. sp. z o.o., która za pośrednictwem E. K. decydowała o miejscu i czasie świadczenia pracy

ubezpieczonej, wydawała jej polecenia, prowadziła listę obecności, rozpatrywała wnioski o urlop, i oparcie rozstrzygnięcia na wybranej wybiórczo części zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w sytuacji gdy z zeznań wszystkich świadków przesłuchanych w niniejszej sprawie oraz z okoliczności faktycznych sprawy wynika, że ubezpieczona w okresie od 1 listopada 2012 r. do 28 lutego 2013 r. podjęła pracę i faktycznie ją wykonywała na rzecz, ryzyko i polecenie K. Sp. z o.o. (nie PW M. sp. z o.o.) a pracodawca - K. sp. z o.o. świadczenie to przyjmował, a zamiarem stron było wywołanie stosunku prawnego w postaci nawiązania stosunku pracy, które to uchybienie miało wpływ na wynik sprawy, w następstwie czego oraz w wyniku nieprzestrzegania kompetencji sądu odwoławczego i niespełnienia jego procesowej funkcji doszło do uchybień w postaci wadliwego zastosowania przepisów prawa a także fundamentalnego prawa do rzetelnego procesu, co w konsekwencji doprowadziło do niewłaściwego rozstrzygnięcia w sprawie.

W konsekwencji czego Sąd drugiej instancji uznał, że Sąd pierwszej instancji poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne (nie wyjaśniając, w czym ta prawidłowość miała się przejawiać), że ustalenia te (bez podjęcia próby wskazania, o jakie ustalenia faktyczne chodzi) znajdują potwierdzenie w zgromadzonym materiale dowodowym (bez wyjaśnienia, dlaczego znajdują potwierdzenie i które z elementów zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego miał na myśli - trudno znaleźć w treści uzasadnienia jakkolwiek zwrot odnoszący się do konkretnych dowodów).

Uzasadnienie Sądu Apelacyjnego jest, zdaniem skarżącego, lakonicznie, nie uwzględnia wskazywanych przez apelującego dowodów, z których bezsprzecznie wynika, że rzeczywistym pracodawcą zainteresowanej B. G. w okresie od 2 listopada 2012 r. do 28 lutego 2013 r. była spółka K. Sp. z o.o., a w konsekwencji, także płatnikiem składek na ubezpieczenie społeczne, skutek dokonanego zgłoszenia. Brak przyjęcia powyższego za pewnik, doprowadziło do wydania sprzecznego z prawem orzeczenia, które w przyszłości może prowadzić do krzywdzących rozstrzygnięć. Bezsprzecznie bowiem. Sąd drugiej instancji nie dostrzegł charakteru stosunku łączącego skarżącą ze spółką K., co przesądziło o błędnym orzeczeniu.

Organ rentowy w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniósł o:

1. wydanie postanowienia o odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania i zasądzenie na rzecz ZUS w L. kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych, ewentualnie - w przypadku przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania przez Sąd Najwyższy - o:

2. oddalenie skargi kasacyjnej i zasądzenie na rzecz ZUS w L. kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna odwołującej się nie kwalifikuje się do przyjęcia jej do merytorycznego rozpoznania. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie (1) występuje istotne zagadnienie prawne, (2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, (3) zachodzi nieważność postępowania lub (4) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Wniesiona w sprawie skarga kasacyjna zawiera wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania uzasadniony w ten sposób, że w sprawie występuje potrzeba wykładni przepisów prawnych wywołujących poważne wątpliwości (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.) oraz skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.). Nie można jednak uznać, że skarżąca wykazała istnienie przesłanek przyjęcia skargi do rozpoznania określonych w art. 398⁹ § 1 pkt 2 i 4 k.p.c.

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na przesłance określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. wymaga wykazania, że określony przepis prawa, będący źródłem poważnych wątpliwości interpretacyjnych, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje rozbieżności w odniesieniu do identycznych lub

podobnych stanów faktycznych. Wątpliwości te i rozbieżności należy przytoczyć, przedstawiając ich doktrynalne lub orzecznicze źródła (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08; czy z 18 lutego 2015 r., II CSK 428/14, LEX nr 424365 i 1652383). Konieczne jest wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, a także przedstawienie własnej propozycji interpretacyjnej (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 13 grudnia 2007 r., I PK 233/07, OSNP 2009 nr 3-4, poz. 43). Powołanie się na omawianą przesłankę wymaga również wykazania, że chodzi o wykładnię przepisów prawa, których treść i znaczenie nie zostały dostatecznie wyjaśnione w dotychczasowym orzecznictwie lub, że istnieje potrzeba zmiany ich dotychczasowej wykładni, podania na czym polegają wątpliwości związane z jego rozumieniem oraz przedstawienia argumentacji świadczącej, że wątpliwości te mają rzeczywisty i poważny charakter, nie należą do zwykłych wątpliwości, które wiążą się z procesem stosowania prawa. W przypadku, gdy w ramach stosowania tych przepisów powstały już w orzecznictwie sądów określone rozbieżności, skarżący powinien je przedstawić, jak też uzasadnić, że dokonanie wykładni jest niezbędne do rozstrzygnięcia sprawy (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 28 marca 2007 r., II CSK 84/07; z 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07; z 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08; z 12 grudnia 2008 r., II PK 220/08, niepubl.; z 8 lipca 2009 r., I CSK 11/09, niepubl.; z 20 maja 2016 r., V CSK 692/15, LEX nr 2054493). Ponadto, ze względu na publicznoprawne funkcje skargi kasacyjnej, skarżący powinien wykazać celowość dokonania wykładni konkretnego przepisu przez Sąd Najwyższy ze względu na potrzeby praktyki sądowej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 14 grudnia 2012 r., III SK 29/12, LEX nr 1238124).

Przepisy, których wykładnia budzi w ocenie strony skarżącej poważne wątpliwości doczekały się już bogatego i kompleksowego orzecznictwa Sądu Najwyższego, które pozwala udzielić odpowiedzi na kwestie podniesione przez skarżącą w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania. Przykłady wyroków odnoszących się do wskazanych przez skarżącą przepisów zostały licznie przytoczone przez Sądy *meriti*, nie ma zatem potrzeby ich powtarzania, zwłaszcza, że niezależnie od tego orzecznictwa wskazane wątpliwości interpretacyjne nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej

sprawy. W okolicznościach faktycznych, które zaistniały w rozpoznawanej sprawie nie było sporne to, czy można zawrzeć stosunek pracy konkludentnie, ani to, co składa się na pojęcie kierownictwa pracodawcy i jakimi środkami to kierownictwo ma być sprawowane. Kluczowe dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy było to, czy zainteresowana B. G. *ad casum* nie tylko zawarła stosunek pracy z nowym pracodawcą, ale również, czy stosunek pracy ten zastąpił ewentualnie dotychczasowy stosunek pracy łączący ją z wnioskodawcą. Drugą natomiast kwestią sporną było nie to, co się składało na czynności kierownicze pracodawcy, lecz to, kto to kierownictwo sprawował i komu zainteresowana była podporządkowana. Strona skarżąca pod pozorem podniesionych wątpliwości co do wykładni przepisów prawa próbuje w istocie przeforsować korzystną dla siebie ocenę stanu faktycznego niniejszej sprawy, wobec czego nie można było uznać, że spełniona została przesłanka przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania określona w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto także, że przesłanka oczywistej zasadności skargi kasacyjnej (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) spełniona jest wówczas, gdy zachodzi niewątpliwa, widoczna na pierwszy rzut oka, tj. bez konieczności głębszej analizy, sprzeczność orzeczenia z przepisami prawa nie podlegającymi różnej wykładni (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004 nr 6, poz. 100; z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004 nr 3, poz. 49). Musi być zatem oczywiste, że ma miejsce kwalifikowana postać naruszenia prawa, zauważalna *prima facie* przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, która przesądza o wadliwości zaskarżonego orzeczenia w stopniu nakazującym uwzględnienie skargi (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z 24 lutego 2012 r., II CSK 225/11, niepubl.; z 23 listopada 2011 r., III PK 44/11, niepubl.). Powołanie się na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje przy tym skarżącego do przedstawienia wyводу prawnego, uzasadniającego jego pogląd, że skarga jest oczywiście uzasadniona, przy czym, o ile dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla jej przyjęcia do rozpoznania konieczne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu

podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274).

Uzasadnienie tej przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania przedstawione przez stronę skarżącą nie zawiera żadnego z wymienionych powyżej elementów, wymaganych do uznania, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Należy zauważyć, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowana jest już linia orzecnicza, zgodnie z którą naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. może mieć wpływ na rozstrzygnięcie (a więc stanowić usprawiedliwioną podstawę skargi kasacyjnej) tylko w tych wyjątkowych sytuacjach, w których treść uzasadnienia orzeczenia sądu drugiej instancji uniemożliwia dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 29 czerwca 2010 r., I PK 33/10, OSNP 2011 nr 23-24, poz. 293). Ponadto, jeżeli sąd drugiej instancji w pełni podziela ocenę dowodów, której dokonał sąd pierwszej instancji, to nie ma obowiązku ponownego przytaczania w uzasadnieniu wydanego orzeczenia przyczyn, dla których określonym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej. W takim wypadku wystarczy zdecydowane stwierdzenie, że podziela argumentację zamieszczoną w uzasadnieniu wyroku sądu pierwszej instancji, w którym poszczególne dowody zostały wyczerpująco omówione, i traktuje ustalenia pierwszoinstancyjne jako własne (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 15 listopada 2019 r., V CSK 348/18, LEX nr 2773260). Pamiętać również należy, że z ustanowionego w art. 378 § 1 k.p.c. obowiązku rozpoznania sprawy w granicach apelacji nie wynika oczywiście konieczność osobnego omówienia przez sąd w uzasadnieniu wyroku każdego argumentu podniesionego w apelacji. Za wystarczające należy uznać odniesienie się do sformułowanych w apelacji zarzutów i wniosków w sposób wskazujący na to, że zostały one przez sąd drugiej instancji w całości rozważone przed wydaniem orzeczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z 7 listopada 2017 r., I PK 302/16, LEX nr 2428809). Sąd Najwyższy wskazał również, że co do zasady, zwięzłość wyvodu prawnego nie jest wadą uzasadnienia wyroku, o ile sprawa dotyczy oczywistej kwestii, widocznej na pierwszy rzut oka i nie podlegającej ocenie z perspektywy odmiennych modeli wykładni prawa (por. wyrok Sądu Najwyższego z 2 października 2018 r., I PK 125/17, LEX nr 2561069).

Uzasadnienie wyroku Sądu drugiej instancji, choć istotnie lakoniczne, to jednak zawiera wszystkie elementy konieczne do dokonania jego kontroli i poznania toku rozumowania Sądu Apelacyjnego, w szczególności odnosi się do wszystkich zarzutów sformułowanych w apelacji i pozwala stwierdzić, że Sąd drugiej instancji wziął je pod rozwagę. Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w zakresie odnoszącym się do oczywistej zasadności skargi kasacyjnej sprowadza się natomiast do polemiki z oceną stanu faktycznego dokonaną przez Sąd drugiej instancji, co w świetle treści art. 398³ § 3 k.p.c. jest niedopuszczalne. Na marginesie należy jeszcze dodać, że Sądy obu instancji wyjaśniały, dlaczego nie są związane wyrokiem wydanym w sprawie VII P [...] [...], zatem nieprawdą jest, aby wyrok ten całkowicie one pominęły.

Stwierdzając, że nie zachodzą przyczyny przyjęcia skargi, określone w art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy postanowił zgodnie z art. 398⁹ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów ma swoje oparcie w § 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r., poz. 1804).